Bandanamera – Maryla Rodowicz

Bandanamera, napadła banda na mera
U jubilera, napadła banda na mera
Bandanamera, napadła banda na mera
U jubilera, napadła banda na mera

Wzburzeni, wzruszeni szczerze,
Wam kablujemy po drutach
Depeszę o naszym merze,
Który się kochał w biżutach
I kiedy w ubiegły wtorek
Do jubilera niósł worek:

Bandanamera, napadła banda na mera
U jubilera, napadła banda na mera
Bandanamera, napadła banda na mera
U jubilera, napadła banda na mera

Interpol ręce umywa,
"Herbapol" biedny mer łyka,
Gangsterów banda złośliwa
Wciąż przed pościgiem umyka,
Mer nam podupadł ze zdrowiem,
Miasto jest w strachu, albowiem:

Bandanamera, napadła banda na mera
U jubilera, napadła banda na mera
Bandanamera, napadła banda na mera
U jubilera, napadła banda na mera

Bandanamera, napadła banda na mera,
Łapta ją tera, panowie, łapta ją tera
Bandanamera, napadła banda na mera,

Łapta ją tera, panowie, łapta ją tera
Bandanamera,napadła banda na mera,
Łapta ją tera, panowie, łapta ją tera

Bandanamera,napadła banda na mera,
Łapta ją tera, panowie, łapta ją tera

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych